

Slam poetycki w Galerii Sztuki Współczesnej



Spotkania / Warsztaty

14.09.2025

18:00

Wstęp wolny

o już dziesiąty – slam w GSW.

Czy będzie okrągły? Czy może kanciasty?

Zależy, z jakimi zdaniem to nas przyjdziecie. Czekamy na każde.

Zapraszamy stałych bywalców i bywalczyne, zapraszamy także tych, którzy dotąd do nas nie dotarli. Dziesiąty slam to najwyższa pora.

Slam jest pojedynkiem na teksty – teksty własne, których prezentacja trwa nie dłużej

niż 3 minuty. Teksty, które można mówić z pamięci (lub niepamięci) albo czytać (z kartki, zeszytu, telefonu, ręki, nogi itp.), śpiewać, skandować, szeptać – forma zależy od Was, Wykonujących. Pamiętajcie, by powstrzymać się od używania rekwizytów, kostiumów i podkładów muzycznych.

Kto decyduje o zwycięstwie?

Wszyscy biorący udział w slampie, którzy przez podniesienie ręki głosują na teksty, które przemówiły do ich wrażliwości. W trakcie trzech rund, z których suma punktów decyduje o zwycięstwie, wyłaniamy tego lub tę, którzy najdotkliwiej w czasie tego slamu wypowiedzieli świat.

Tradycyjnie po slampie właściwym – open mic, który rządzi się zupełnym brakiem zasad.

Mamy natomiast pewne sugestie.

Oto proponowane do podjęcia w tekstach tematy czwartej, niepunktowanej rundy wyłonione w głosowaniu na poprzednim slampie:

- zapomniałam, zapomniałam jak co miesiąc
- dałam ci nawet własne slipy
- dziś zmoczyłem łóżko po raz ostatni
- żyli krótko i nieszczęśliwie

Slam prowadzą: Justyna Oleksy i Marta Miś

Tagi

slam poetycki